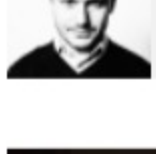


## Doda z Dżemem

**PIOTR OLKUSZ**

Pracownik Instytutu Kultury Współczesnej UL, redaktor miesięcznika „Dialog”.

Lubię to! 26 A A A

Fot. Anna Korzon

**Shakespeare jest tu tylko dodatkiem, jakąś fabularną nicią, którą łączy się kolejne epizody muzyczno-taneczne. Bo nie chodzi nawet o robienie musicalu ze *Snu nocy letniej*, choć oczywiście to, co się śpiewa, jest jakoś związane z arcyzną komedią o miłości. Jest jakoś związane, bo chyba każda piosenka jest o miłości. Tamten pan kocha tamtą panią. Ta pani kocha tego pana. Ci się trochę podroczą, ale znów się będą kochali. Jedni o tym zaśpiewają, drudzy o tym zamruczą. Uściskajmy się.**

Sposobem na uwiarygodnienie opowieści o miłości trzech par, które mimo baśniowo-antycznych imion śpiewają szlagiery Lady Pank, Dody, Dżemu, Kayah, Wilków, Danuty Rinn itd., jest wpisanie wszystkiego w ramy telewizyjnego talent show. Mamy więc jurorski stół z guzikami otwierającymi lub zamykającymi drogę do kariery i dwoje dziennikarzy (co prawda tylko na projekcjach wideo) zapowiadających zmagania z kolejnego odcinka. Czy Oberon znajdzie sposób, aby Tytania zapomniała o romansach na boku? Czy Lizander zrozumie, że miłością jego życia jest Hermia? Czy Helena i Demetriusz będą żyli długo i szczęśliwie? Mimo dziennikarskiej pomocy – oraz wprowadzeń Puka, swoistego narratora zdarzeń – fabuła nie zawsze jest jasna, zwłaszcza że na scenie pojawiają się co chwilę aktorzy pracujący nad własną sztuką – o miłości Tyzbe i Pirama.

Ale właśnie prace nad tym spektaklem w spektaklu są najbardziej zwartym elementem *Snu nocy (nie) letniej*. To oczywiście nie do końca zaskakuje, bo przecież i u Shakespeare'a groteskowa randka Tyzbe i Pirama całujących się przez dziurę w murze należy do najbardziej komicznych scen utworu. Niemniej w Teatrze Muzycznym ten wątek żyje dzięki dobrej roli Andrzeja Danieluka (Podszewki/Pirama), chyba najsprawniejszego aktorsko artysty tego spektaklu. Jego partnerem w bawieniu widzów jest Adam Bytomski, grający Piszczalę (i Tyzbe) cierpiącego na syndrom giętkiego nadgarstka i zniewieściałych kroków... Czy bawił? Niektórych nawet bardzo. Do rozpuku.

No właśnie, reżyser – Krzysztof Wawrzyniak – zastosował strategię chwytów – nazwijmy to oględnie – sprawdzonych, nie bawiacz w jakieś tam artystyczne ryzyko czy inne dziwactwa. Mamy koncert, zestaw hitów z letniej składanki popularnej rozgłośni radiowej, śpiewanych w scenerii eliminacji do *Mam talent!* Śpiewanych – szczęśliwie – dużo lepiej niż w telewizyjnym show, ale z podobną dramaturgią: pośpiewają, pogadają i nazad. Milej się słucha, jak śpiewają, bo mówienie przekładem Barańczaka idzie, niestety, słabo. W niemal wszystkich tłumaczeniach Shakespeare'a, najbardziej może – poza *Poskromieniem złośnicy* – właśnie w *Śnie nocy letniej* Barańczak bawił się rwaną frazą, łamanymi rymami – często wewnątrz wersu – grał neologizmami. Więc choć przekład współczesny, to wcale nie jest naturalny. A zatem spójności między zapewnieniem, że Baśka miała fajny biust, a dialogami postaci – by posłużyć się słowami wykorzystanego w tym spektaklu hitu Danuty Rinn – po prostu „nie ma, nie ma, nie ma, nie ma”. Jest show.

Najlepsze w spektaklu są po prostu wykonania piosenek, zwłaszcza gdy solistom towarzyszą tancerki i tancerze. Nie tylko wówczas, gdy choreografia (Olga Lipska) nawiązuje do technik zumbi, ale nawet wtedy, gdy jest bardziej klasyczna. Może dlatego, że są to najbardziej teatralne elementy spektaklu, utrzymanego – przede wszystkim – w poetyce telewizyjnej czy koncertowej. Gra się tu światłami, często pomysłowymi projekcjami (zwłaszcza na początku spektaklu) i gdy tych efektów jest dużo, wąta reżyseria fabuły na chwilę odchodzi w zapomnienie.

Spektakl powstał w ramach nowego cyklu Teatru Muzycznego – „Off Północna”, którego głównym założeniem jest otwarcie sceny dla młodych twórców, co – jak przypuszczam – ma prowadzić także do przyciągnięcia młodszej widowni. Nie jest to jednak jakieś radykalne odmlodzenie. Zestaw piosenek przypomina często playlistę z weselnej zabawy: playlistę, która godzi gust pokoleń, a wprowadzając elementy obciachu (w *Śnie nocy (nie)letniej* śpiewano między innymi *Kolorowe sny* boysbandu Just 5) uwalnia tłumione tęsknoty. Jasne, wykonanie tych utworów w Muzycznym stoi na poziomie nieosiągalnym dla rodzinnych biesiad, ale i tu, i tam rodzaj zabawy jest dosyć podobny. Zabawy z międzypokoleniowymi śpiewami i tańcem. Oczywiście wężykiem, proszę państwa, wężykiem.

25-03-2015

Teatr Muzyczny w Łodzi  
***Sen nocy (nie)letniej***  
 na motywach *Snu nocy letniej* Williama Shakespeare'a w przekładzie Stanisława Barańczaka  
 reżyseria, projekty scenograficzne, światło: Krzysztof Wawrzyniak  
 kierownictwo muzyczne: Krzysztof Brzeziński  
 opieka muzyczna: Michał Kocimski  
 choreografia: Olga Lipska  
 kostiumy: Katarzyna Łagowska  
 przygotowanie chóru: Roman Paniuta  
 projekcje: Adam Zamana, Krzysztof Olejniczak  
 obsada: Karol Wołski, Nicola Palladini, Piotr Wojciechowski, Marta Ławska, Michał Mielczarek, Monika Tyburska, Paweł Erdman, Karolina Arczewska, Andrzej Danieluk, Michał Laechea, Adam Bytomski, Krzysztof Olejniczak, Jarosław Pałka, Dawid Sobczyk  
 zespół wokalny: Katarzyna Jankowska-Wójcik, Patrycja Lenarczyk, Ewa Pietras, Katarzyna Smoleń, Justyna Kopiszka, Anna Drechsler, Czesław Drechsler, Waldemar Wojtowicz, Piotr Rosik, Grzegorz Twardowski  
 balet: Agata Bednarska, Magdalena Ton, Anna Glowacka, Małgorzata Timofiejew, Paweł Kulaga, Marek Ludwisiak, Marek Szczygieł, Bartłomiej Zajac  
 zespół muzyczny: Krzysztof Brzeziński, Piotr Pietrzak, Przemysław Kowalski, Piotr Wieczorek  
 premiera: 21.03.2015

TAGI: [William Szekspir](#), [Krzysztof Wawrzyniak](#), [Krzysztof Brzeziński](#), [Michał Kocimski](#), [Olga Lipska](#), [Łódź](#), [Teatr Muzyczny](#) [Udostępnij](#) [Lubię to! 26](#)

## SKOMENTUJ

Autor  lub zaloguj się

Treść komentarza

**Aby potwierdzić, że nie jesteś robotem**, wpisz wynik działania:siedem minus cztery jako liczbę: 

## KOMENTARZE ( 1 2 )

**Tancerz emeryt** | 2018-09-16 03:35:37 [Cytuj](#)

Fakt po przeczytaniu komentarzy można tylko zastanowić się jakich teraz ten łódzki TM ma tancerzy wspaniałych. Dużo piszecie o tancerce z Gdańskiej, piękna i zdolna to już wiemy. Cała młodość jest piękna. Tancerki i tancerze jesteście wielcy. Szkoda że emeryt no ale czas płynie teraz wasza kolej

**choreograf** | 2018-06-15 13:45:53 [Cytuj](#)

*choreograf napisał(a):*

”  
 Treść komentarzy jest wspaniała. Oby tak dalej. Nam nic nie pozostaje jak tylko cieszyć się, że "rosną" nam wspaniali tacy jak ona. Wspaniała tancerka pani Agata z pomorskiej gdańskiej Szkoły Baletowej. Rośnie nam następcza, wcale nie będzie wtedy szkoda odchodzić.

**choereograf** | 2018-06-15 13:43:27 [Cytuj](#)

Treść komentarzy jest wspaniała. Oby tak dalej. Nam nic nie pozostaje jak tylko cieszyć się, że "rosną" nam wspaniali tacy jak ona. Wspaniała tancerka pani Agata z pomorskiej gdańskiej Szkoły Baletowej.

**pedagog** | 2018-04-06 08:45:43 [Cytuj](#)

cofnąc czas..... dobrze napisał gość hehe, co ma wrócić do baletówki..... hehe na chyba ze pani magister. Oj tak ona ma głowę do tego wszystkiego. Zdolna młoda i naprawdę jak by można ten czas cofnąć

**gość** | 2018-03-26 17:00:42 [Cytuj](#)

Śledzę tancerzy to pasja moja. Jest super. Dziewczyno jakby tak cofnąć czas. hmmm....

**pedagog** | 2018-01-16 11:57:42 [Cytuj](#)

Agato trzymam kciuki, zawsze będę, powodzenia, takich tancerzy jak ty oby więcej :)

**gosc** | 2018-01-11 15:27:50 [Cytuj](#)

Nie mogę doczekać się następnego przedstawienia. Teatr ma teraz najlepszych tancerzy jakich mógł mieć kiedykolwiek. Prosimy o więcej spektakli. Takich tancerzy mieć to chyba teraz duma rozpiera TEATR. Piękne i zdolne tancerki a także zdolni i wspaniali tancerze. Naprawdę działajcie tak dalej. Znam tam Agata Bednarska super trzymam kciuki na dalsze dechy. Powodzenia tancerze

**Senior** | 2017-07-26 20:04:15 [Cytuj](#)

Przeglądałem repertuar i co widzę, no nie w tym sezonie 2017-2018 też poprosimy o jakieś cudowne przedstawienie takie jak właśnie TO " Sen nocy /nie/letniej". Takich tancerzy wspaniałych ma teatr, ze mam nadzieję, ze ujrzymy coś ciekawego, podobnego do Snu..... Takich tancerzy mieć. ....

**tancerz gość** | 2016-10-15 21:22:57 [Cytuj](#)

Wspaniale czekam na następny raz aby obejrzeć wspaniałych tancerzy i tancerki. Czekam z uwagdnieniem. Młoda zdolna i piękna sprawa. Młodzi tancerki i tancerze z atęsknowaniem. Młoda zdolna i bardzo utalentowana pani Agata Bednarska, absolwentka gdańskiej baletówki. Dobrze, że was mamy. Pozdrowienia dla wszystkich tancerzy trzymam kciuki i sukcesów na deskach. kolezanka tancerka

**gość teatru** | 2015-08-25 00:10:57 [Cytuj](#)

Pozdrowienia dla wszystkich tancerzy tego sezonu, najlepsza grupa jaka może być w Łodzi. Tancerki zawodowe i piękne. Teatr nareszcie działa. Szacun dla was.

**Gość** | 2015-06-05 21:30:09 [Cytuj](#)

Tancerze i tancerki wspaniali pozdrowienia dla nich. Proszę obejrzeć Jezusa kto nie był tam dopiero pokazali,

**baska** | 2015-06-05 21:26:52 [Cytuj](#)

To wspaniały spektakl dla wykonawców duże brawa zwłaszcza dla tancerzy Teatru. Nareszcie teatr ma super dziewczyny tancerki a zwłaszcza tę Agatę z Gdańska co za wspaniała dziewczyna. Bardzo zdolna i piękna. Pozostałe tancerki także bardzo ładne

## POWIĄZANE TEATRY

[Teatr Muzyczny](#)

## PRZECZYTAJ TEŻ

[Piotr Olkusz](#) Tata każdego z nas[Piotr Olkusz](#) Samotność na wyłączność[Piotr Olkusz](#) Rocznicówka Rychcika[Piotr Olkusz](#) Nie ma nudy[Piotr Olkusz](#) O chłopcu, który lubi różowy kolor[Krzysztof Mroziewicz](#) Różewicz. Pan Tadeusz

## KALENDARIUM

[15 VI 2022](#) IV edycja Festiwalu „Śleboda/Danutka[16 VI 2022](#) XI Tyski Festiwal Performance[19 VI 2022](#) Cykl "Bóg i proci" - część trzecia

## BĄDŹ NABIEŻĄCO

[f](#) [☎](#) [✉](#)